

# Publikujcie rejestry umów!

5 października 2016

Minister Cyfryzacji uważa, że „nie sposób odmówić słuszności” oczekiwaniom związanym z większą przejrzystością instytucji rządowych. Warto dodać, że resort Anny Streżyńskiej już dawno temu opublikował swój rejestr umów.

W styczniu tego roku informowaliśmy, że Ministerstwo Cyfryzacji opublikowało rejestr umów. Dzięki temu każdy może sobie sprawdzić na co ministerstwo wydawało pieniądze, ile kosztowały np. miejsca parkingowe, albo ile kosztowało korzystanie z serwisu informacyjnego PAP. Wszystko jest przedstawione w wygodnej do przeszukiwania tabelce.

Co ważne, udostępnianie takiego rejestru umów nie jest obowiązkowe! To po prostu ukłon w stronę obywateli. Proszę! Zobaczcie na co wydajemy pieniądze! Nie mamy nic do ukrycia!

Niestety wciąż wiele instytucji rządowych wstydzi się swoich wydatków (jakby naprawdę było czego). W lipcu ubiegłego roku pisaliśmy, jak Karol Breguła zwracał się do ministerstw w tej sprawie. Niestety Kancelaria Premiera stwierdziła, że opublikowanie przez nią rejestru umów wymagałoby zmiany przepisów (co nie było prawdą!). Kilka innych ministerstw odpowiedziało, że nie ma obowiązku udostępniania umów, więc niby po co to robić? Po co być przejrzystym?

Karol Breguła (znany także jako Adam Dobrawy) nie odpuszczał, a minister cyfryzacji Anna Streżyńska postanowiła wesprzeć jego starania. Dnia 29 lipca sama pani minister zwróciła się do innych ministrów z prośbą o udostępnienie rejestrów umów. Do pisma, którego kopię zamieszczamy pod tym tekstem, dołączono instrukcje jak należy zorganizować taki rejestr.

– Wiele instytucji publicznych publikuje wykazy umów na stronach Biuletynu Informacji Publicznej. Odpowiadając na oczekiwania społeczne, wykazy te powinny być publikowane w

otwartych formatach ułatwiających ponowne wykorzystywanie tego rodzaju danych. Pragnę zauważyć, że publikacja danych wyłącznie w formatach PDF nie tylko utrudnia ponowne wykorzystywanie danych, lecz także może być źródłem przypadkowych błędów powstałych przy konwertowaniu przez użytkowników plików do postaci edytowalnej. Udostępnianie wykazów umów w otwartych formatach wpisuje się w realizację przyjętego w dniu 20 września br. przez Radę Ministrów Programu Otwierania Danych Publicznych – napisała Anna Streżyńska w piśmie wzywającym do stworzenia rejestru umów.

Nie wiemy jak ministrowie na to zareagują. Będziemy pytać. Niewątpliwie głos jednego z członków rządu znacznie wzmocni prośby powtarzane przez obywatela. Nie jest to może całkiem zwykły obywatel. Opublikowano kiedyś w [„Dzienniku Internautów”](#) wywiad z Adamem Dobrawym (Karolem Bregułą) i sami możecie się przekonać jak dużo ten człowiek zrobił dla przejrzystości. Dodajmy, że jest to ten sam młody obywatel, który ujawnił umowy wstydliwie ukrywane przez Sąd Najwyższy i udowodnił, że obywatele mają prawo wiedzieć komu płaci Kancelaria Prezydenta.

Rozmawiałem dziś krótko z Karolem Bregułą i przyznał on, że „dobrze się współpracuje z Ministerstwem Cyfryzacji”. Spytałem go co ma na myśli.

– Byłem na Hackathonie Ministerstwa jako ekspert. Biegałem, walczyłem o dostęp do danych przez API dla uczestników – opowiadał Karol Breguła – Po hackathonie w środę zostałem zaproszony na spotkanie (...) abym opowiedział jakie były problemy z danymi. Następnie w piątek uczestniczyłem w spotkaniu, które było poświęcone otwieraniu danych publicznych (administracja, NGO, MC), bo MC przygotowuje się do wniosku o środki UE na otwieranie danych. Przed Hackathonem mam wrażenie, że dość męczyli inne resorty o otwieranie danych – mówił Breguła.

Nie tylko Karol Breguła odniósł wrażenie dziwnie dobrej

współpracy z tym ministerstwem. Niedawno w Dzienniku Internautów pisałem o luce w PUE ZUS, która została załatwana po zgłoszeniu „Niebezpiecznika”. Łatanie szło długo z powodu opieszałości ZUS-u, ale kontakt z ministerstwem cyfryzacji był bardzo przez cały czas. Minister Anna Streżyńska osobiście monitorowała sprawę odpowiadając nawet z urlopu. Pomijam już to, że wcześniej pani minister potrafiła angażować się np. w facebookowe dyskusje na temat e-administracji, odpowiadając dość niespodziewanie także na te niewygodne pytania i otwarcie mówiąc o kwestiach problemowych.

Szczerze powiem – nie przepadam za chwaleniem polityków, zwłaszcza tych z rządu. Obawiam się, że w tym przypadku nie miałem wyboru.

Oczywiście minie jeszcze trochę czasu zanim inne ministerstwa udostępnią rejestry umów. Czy to zrobią? Zobaczymy. Poza tym byłoby dobrze, gdyby Kancelaria Prezydenta wreszcie zaczęła respektować ustawę o re-use. Udaje się wiele osiągnąć w kwestii zwiększania transparentności państwa, ale walka ciągle trwa. Niestety czasem jest to dosłownie „walka”, nie tylko starania o przejrzystość.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [DI.com.pl](http://DI.com.pl)